

Tajemniczy nieznajomy



Mark Twain

zilustrował **ATAK**

dwie siostry



1. Nikolaus Bauman
2. Astrolog
3. Ojciec Adolf
4. Ojciec Peter
5. Wilhelm Meidling
6. Szatan (Philp Traun)
7. Marget
8. Theodor Fischer
9. Seppi Wollmeyer

Mark Twain

Tajemniczy nieznajomy

z języka angielskiego przełożyła Anna Bańkowska

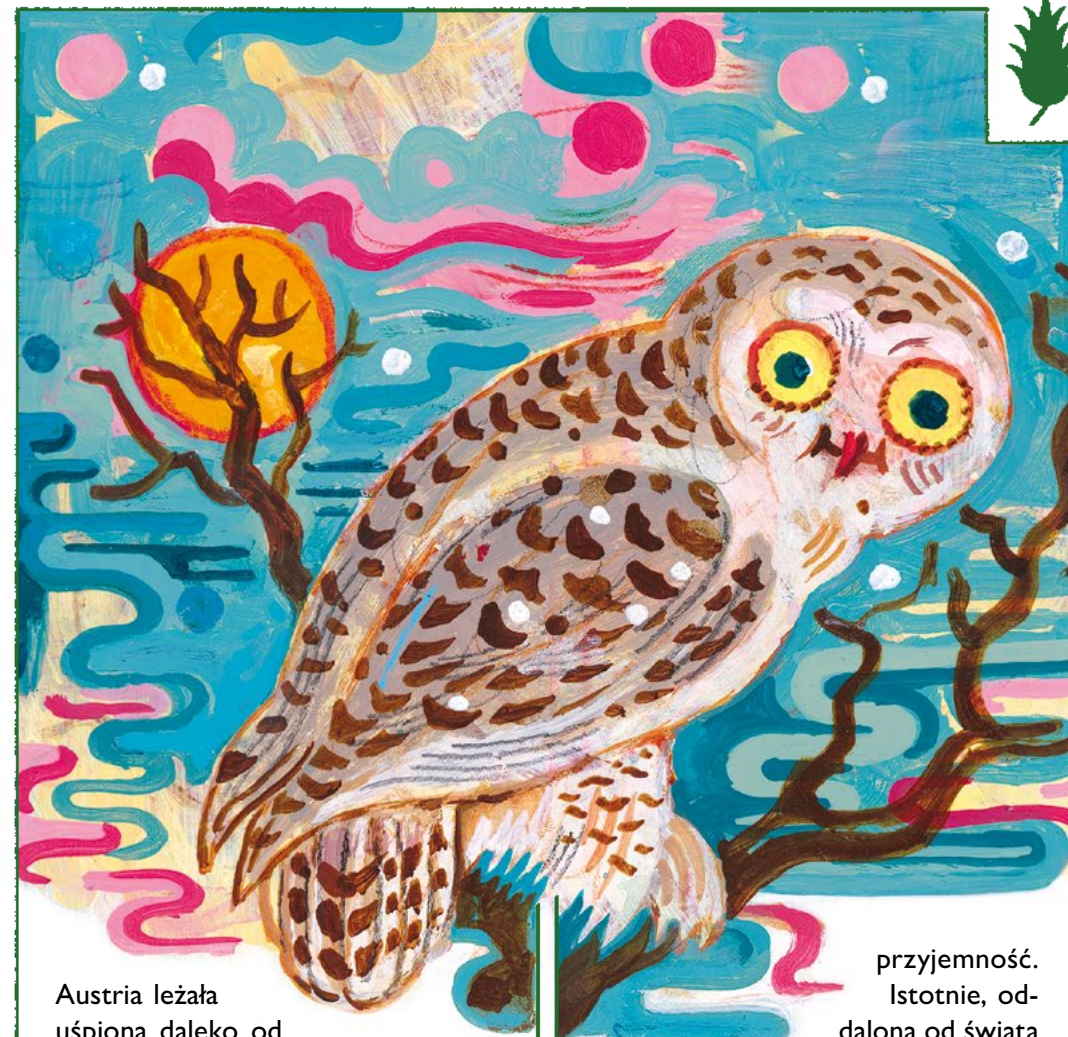


Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2023

Rozdział



Działo się to w zimie roku 1590.



Austria leżała uśpiona daleko od świata – tam nadal trwało średniowiecze i miało tak pozostać na zawsze. Niektórzy sytuowali ów kraj nawet w jeszcze dawniejszych czasach, twierdząc, że według mentalnego i duchowego zegara panuje tam ciągle Wiek Wiary. Traktowano to jednak jako komplement, nie obelgę, i tak też przyjmowano, co wszyscy uważaliśmy za powód do dumy. Pamiętam to doskonale, choć byłem wtedy jeszcze chłopcem, i pamiętam także, jak wielką sprawiało mi to

przyjemność. Istotnie, odalona od świata Austria spała, a nasza wioska tkwiła pośrodku tego snu, ponieważ leżała w samym centrum Austrii. Drzemała sobie bezpiecznie w zaciszu wzgórz i lasów, gdzie wieści ze świata prawie nigdy nie zakłócały jej snów, co napało ją nieskończoną satysfakcją. Od frontu graniczyła ze spokojną rzeką o powierzchni malowanej cieniami chmur i refleksami dryfujących barek. Na tyłach zalesione stromizny prowadziły do potężnego urwiska, na



którego szczycie srożył się wielki zamek z licznymi wieżami i basztami, oplecionymi zbroją z dzikiego wina. Za rzeką, parę mil na lewo, ciągnęły się lesiste wzgórza, poprzecinane krętymi wąwozami, gdzie nigdy nie docierało słońce, na prawo zaś urwisko, które od rzeczonych wzgórz dzieliła rozległa równina, usiana małymi gospodarstwami wśród cienistych sadów.

Cały ten ogromny region stanowił dziedziczną własność pewnego księcia, którego służba utrzymywała zamek w idealnym stanie, chociaż ani on sam, ani jego rodzina nie gościli tam częściej niż raz na pięć lat. Kiedy jednak zjeżdżali, odbywało się to tak, jakby miał tam bawić władca świata, opromieniony chwałą swoich kró-



lestw. A kiedy wyjeżdżali, zostawiali po sobie spokój, podobny do głębokiego snu, który następuje po hucznej orgii.

Dla nas, chłopków, Eseldorf był rajem. Nie nękano nas zbyt nauką, a wychowywano głównie na dobrych chrześcijan:

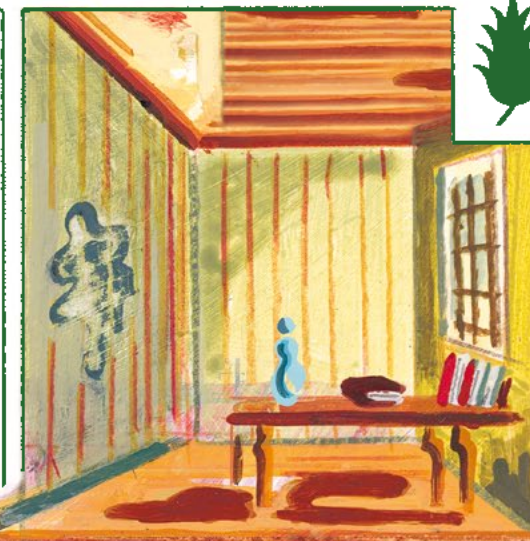
mieliśmy nade wszystko czcić Panię, Kościół i świętych. Na inne tematy nie musieliśmy zbyt wiele wiedzieć, wręcz nie pozwalano nam na to. Wiedza nie

jest dobra dla zwykłych ludzi; budzi w nich niezadowolenie z losu, wyznaczonego im przez Boga, a Bóg nie zniósłby niezadowolenia ze swoich planów. Mieliśmy dwóch księży. Jeden z nich, ojciec Adolf, odznaczał się wielką gorliwością i niestrudżonym dążeniem do celu.



Może znaleźliby się księża lepsi pod pewnymi względami, ale w naszej wspólnocie żaden nie cieszył się większym poważaniem i trwożnym respektem niż ojciec Adolf, a to dlatego, że ani trochę nie bał się Diabła. Nie znam ani jednego innego chrześcijanina, o którym zgodnie z prawdą można by to powiedzieć. Ludzie na jego widok zastygali w niemym przerażeniu, gdyż uważali, że musi mieć w sobie coś nadprzyrodzonego, inaczej nie mógłby po-

czynać sobie tak śmiało i z taką pewnością. Bo chociaż wszyscy wyrażają się o Diablu bardzo nieprzychylnie, to jednocześnie traktują go z szacunkiem, a nie z lekceważeniem, natomiast ojciec Adolf przeciwnie: obrzucał go wszelkimi wyzwiskami, jakie tylko przyszły mu do głowy, budząc tym prawdziwy popłoch wśród słuchaczy. Często też po prostu z Diabła szydził i mówił o nim z pogardą, a wtedy ludzie kreślili znak krzyża i szybko się oddalali, w obawie, że zaraz wydarzy się coś strasznego. Ojciec Adolf spotkał się z Diabłem twarzą w twarz więcej niż raz i nawet rzucił mu wyzwanie. Wiedzano o tym powszechnie,



gdyż sam ksiądz to przyznał. Nigdy nie robił z tego sekretu, przeciwnie, otwarcie się tym chełpił. A to, że mówił prawdę, zostało potwierdzone co najmniej raz, ponieważ z tego powodu pokłócił się ze swym wrogiem i miał czelność rzucić w niego butelką, po czym na ścianie gabinetu została brzydka plama.

Ale to ojca Petera, drugiego księdza, kochaliśmy najbardziej i najbardziej żałowaliśmy. Niektórzy ludzie oskarżali go, że rozpowiada naokoło, jakoby Bóg był samą dobrocią, dlatego znajdzie sposób na zbawienie wszystkich ludzkich dzieci. To straszne bluźnierstwo, ale nikt nigdy nie dowiódł, że ojciec Peter



Nota edytorska

Tajemniczy nieznajomy to nowy przekład powieści *The Mysterious Stranger*, wydanej sześć lat po śmierci Marka Twaina, w 1916 roku, jako jego ostatnie dzieło. (Pierwsze polskie tłumaczenie, którego autorką jest Teresa Truszkowska, ukazało się w 1982 roku pod tytułem *Tajemniczy przybysz*). Oryginalny tekst został opracowany na podstawie rękopisów Twaina przez jego sekretarza i biografa Alberta Bigelowę Paine'a z pomocą Fredericka A. Duneki z wydawnictwa Harper & Brothers. Na początku lat 60. XX wieku, gdy rękopisy te stały się powszechnie dostępne, okazało się, że Paine i Duneka, chcąc wykroić z nich gotową książkę, postąpili z nimi bardzo swobodnie. William M. Gibson, edytor krytycznego wydania wiernie prezentującego autorski kształt tych tekstów (*The Mysterious Stranger Manuscripts*, 1969), pisał wręcz o „wydawniczym oszustwie”.

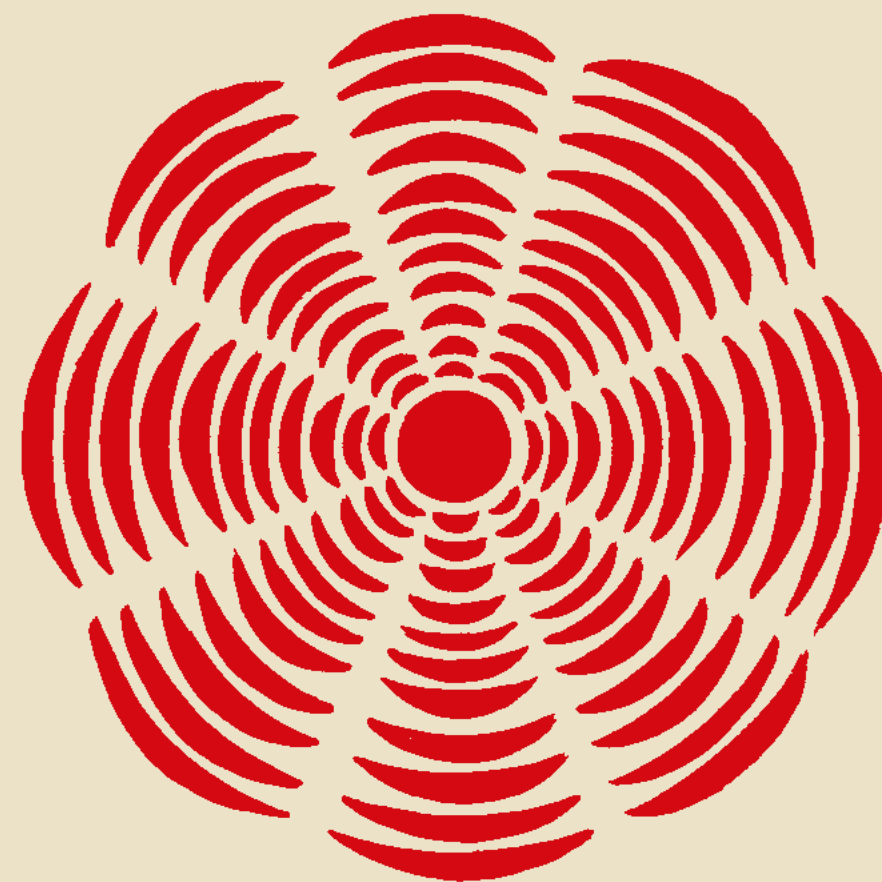
Paine twierdził, że znalazł w papierach Twaina brakujący ostatni rozdział powieści, nad którą pisarz pracował pod koniec życia. W rzeczywistości powieść ta zachowała się w kilku różnych wersjach, z których autor żadnej nie uznał za kompletną i skończoną. Tekst opublikowany przez Paine'a i Dunekę to jeden z wcześniejszych wariantów – *The Chronicle of Young Satan* [Kronika młodego Szatana], urywająca się nagle podczas jednej z egzotycznych podróży Szatana i Theodora – z doklejonym zakończeniem

z ostatniego: No. 44, *The Mysterious Stranger* [Nr 44, tajemniczy nieznajomy]. Sama *The Chronicle...* została zmodyfikowana i znacznie skrócona. Zniknęły z niej całe sceny i wątki (takie jak epizod husycki i szkocki, pojedynek szachowy Szatana z Wilhelmem Meidlingiem i Szatański popis gry na szpince, historia o mężczyźnie zmienionym w kamień czy co ostrzejsze drwiny z religii), pojawiła się zupełnie nowa postać (astrolog, któremu przypisano większość złych uczynków ojca Adolfa), a żeby dokleić do książki zamykający ją dialog, cały akapit na początku ostatniego rozdziału po prostu dopisano. Ponadto akcję przeniesiono z roku 1702 w 1590, przez co w powieści pojawiają się zaskakujące anachronizmy: Felix Brandt pije kawę, czego nauczył się od jeńców tureckich po bitwie pod Wiedniem (1683), Marget gra na wynalezionym w wieku XVII szpince, a w szkole chłopcy używają zeszytów.

Twain najpewniej nie zaakceptowałby Paine'owskiej redakcji – a według Gibsona wręcz by go ona rozwścieczyła. Nie zmienia to jednak faktu, że *Tajemniczy nieznajomy* nie tylko stał się częścią historii literatury, lecz także poruszył wyobraźnię wielu pokoleń czytelniczek i czytelników, co zapewne by się nie wydarzyło, gdyby tekst funkcjonował jedynie w postaci niekompletnych rękopiśmiennych wariantów. Dowcip i zamysł autora, choć tak bezceremonialnie z nimi postą-

piono, wciąż są w tej książce obecne i widoczne, a poruszane przez Twaina tematy nie straciły aktualności. Dlatego uznaliśmy, że warto na *Tajemniczego nieznajomego* spojrzeć świeżym okiem – i zobaczyć go tak jak ATAK i Anna Bańkowska.

W niniejszym wydaniu wykorzystano projekt okładki oraz ilustracje, które ATAK przygotował do edycji francuskiej, opublikowanej nakładem wydawnictwa Albin Michel w 2012 roku.



tytuł oryginału: *The Mysterious Stranger*

© Copyright for the illustrations and the layout by Albin Michel Jeunesse, 2012 | © Copyright for the Polish translation by Anna Bańkowska, Warszawa 2023 | © Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2023

ISBN 978-83-8150-398-3
wydanie I w tej edycji

wydawnictwodwiesiostry.pl

ilustracje: ATAK | koncepcja graficzna: Gudrun Haggemüller i ATAK
postawie: Marek Wilczyński | redaktorzy prowadzący: Maciej Byliniak, Karolina Iwaskiewicz | redakcja: Anna Mirkowska | korekta: Małgorzata Kuśnier, Karolina Iwaskiewicz | skład i przygotowanie do druku: Piotr Bałdyga | druk: Olsztyńskie Zakłady Graficzne S.A.

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.
al. 3 Maja 2 m. 183, 00-391 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).



*Ostatnia książka Marka Twaina -
gorzka, bezkompromisowa i pełna
przewrotnego dowcipu - w nowym przekładzie
i ekspresyjnej oprawie graficznej.*



Jest rok 1590, senna austriacka wioska z dala od świata. Niko, Seppi i Theodor żyją tu jak w raju. Dorośli nie męczą chłopców nauką, dużo większą wagę przywiązują do pobożności. Przyjaciele większość czasu spędzają, bawiąc się na okolicznych wzgórzach. To tam pewnego dnia spotykają nieznanomego młodzieńca, który twierdzi, że jest aniołem, a na imię ma... Szatan.



wydawnictwodwiesiostry.pl